

## **PROTOKÓŁ nr 21/17**

z posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej  
odbytego w dniu **24 kwietnia 2017 r.** w sali 11 Urzędu Miejskiego w Wieluniu (ratusz, I piętro),  
pod przewodnictwem **Pana Mieczysława Majchera**

### **Obecni na posiedzeniu członkowie komisji:**

1. Pan Ryszard Budzyna
2. Pan Duda Robert
3. Pan Freus-Grzelak Honorata
4. Pan Kaczmarek Marian
5. Pan Leś Kazimierz - *zastępca*
6. Pan Majcher Mieczysław – *przewodniczący*
7. Pani Zapłotna Janina
8. Pan Wojciech Psuja
9. Pani Bożena Żurek

### **Ponadto obecni na posiedzeniu:**

1. Pani Magdalena Majkowska – Sekretarz Miasta
2. Pan Michał Janik – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa
3. Pan Waldemar Kluska – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
4. Pani Joanna Skotnicka-Fiuk – Kierownik Biura Obsługi Burmistrza
5. Pan Jan Książek – Dyrektor MZW
6. Pan Maciej Preś – Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju

Lista obecności stanowi *zał. nr 1.*

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Prezentacja porządku obrad.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr IV/44/15 w sprawie ustalenia zasad otrzymywania i wysokości diet dla radnych za udział w posiedzeniach Rady i Komisji Rady Miejskiej w Wieluniu.
4. Zapoznanie się z informacją o realizacji przez gminę obowiązku odbioru odpadów komunalnych.
5. Wyrażenie opinii w sprawie funkcjonowania w przestrzeni publicznej pomnika „Pogromcom Hitleryzmu”.
6. Sprawy różne, korespondencja.
7. Zamknięcie posiedzenia komisji.

### **Punkt 1**

*Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** dokonał otwarcia posiedzenia witając serdecznie członków komisji i zaproszonych gości. Następnie stwierdził prawomocność obrad (na stan 10 członków, obecnych 10).

### **Punkt 2**

*Prezentacja porządku obrad.*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał, czy ktoś zgłasza uwagi do porządku obrad? *Nikt nie wniósł uwag.* Zarządził głosowanie: kto jest za przyjęciem porządku obrad, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 9 głosach „za”) przyjęła porządek obrad.

Więcej uwag nie stwierdzono.

### **Punkt 3**

*Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr IV/44/15 w sprawie ustalenia zasad otrzymywania i wysokości diet dla radnych za udział w posiedzeniach Rady i Komisji Rady Miejskiej w Wieluniu (zał. nr 2).*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że do ww. uchwały były również wniesione autopoprawki.

**Radna Janina Zapłotna** powiedziała, że z uchwały i uzasadnienia wynika, że radny który nie przyjdzie ani na sesję, ani na komisję to i tak uzyska 40% diety. Stwierdziła, że w takim razie radny może nie chodzić wcale na posiedzenia, a i tak przez cały rok będzie brał po 40 %. Dodała, że tak nie powinno być i stwierdziła, że trzeba byłoby się zastanowić nad tym. Podała przykład nieżyjącego radnego poprzedniej kadencji, który był chory, a chodził na wszystkie posiedzenia. Powiedziała również, że jej zdaniem radny, który jest np. w szpitalu powinien być usprawiedliwiony na posiedzeniach.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** odpowiedział, że były również takie miesiące, że radny nie mógł być ze względu na swój stan i wtedy nie otrzymywał nic. W tym przypadku otrzymywałby, co najmniej 40% miesięcznej diety. Tak samo byłoby, gdyby któryś z radnych obecnie funkcjonujących zachorował, a w tym czasie kiedy są wyznaczone posiedzenia komisji lub rady miał wyznaczone zabiegi na których musi być. Jest radnym, jest zapraszany na spotkania w różnych środowiskach, uczestniczy w życiu społeczności, która głosowała na niego i wówczas te 40% za tę aktywność, za działalność mimo swojej absencji otrzyma. Dodał, że zapewne jest to z myślą o takich właśnie przypadkach, ale powiedział że praca radnego to nie tylko uczestnictwo w sesji czy komisjach. Często radny chodzi na spotkania, na zarządy różnych osiedli, rozmawia z wyborcami. Takie było właśnie założenie tego projektu.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** odpowiedział, że jest za tym aby osoba przebywająca w szpitalu dostawała dietę.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** odpowiedział, że dieta nie jest wynagrodzeniem za uczestnictwo. Dieta, którą otrzymuje radny jest rekompensatą z tytułu utraconego wynagrodzenia tylko i wyłącznie. Generalnie rzecz biorąc praca radnego jest pracą społeczną. Jeżeli ktoś pracuje i leży w szpitalu to ma zwolnienie i otrzymuje wynagrodzenie z ZUS. Można byłoby wymieniać przypadki i dać możliwość przewodniczącemu rady czy komisji, żeby usprawiedliwiał nieobecności, lecz wówczas mogłoby być podejrzenie o stronniczość, że jedna sprawa jest ważniejsza od drugiej.

**Radna Bożena Żurek** powiedziała, że słuszne jest, aby część diety zostawała, bo nie tylko obecność na sesji, czy komisji to praca radnego. Dodała, że zastanawiano się nad tym projektem bardzo długo, bo faktycznie radny pracujący, czy emeryt dostaje wynagrodzenie za chorobę. Dodała, że uważa regulamin który jest za lepszy od tego, który był stwierdzając, że jest skonstruowany poprawnie i będzie głosowała za powyższym regulaminem.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział, że być może w odpowiednich przypadkach również może przysługiwać urlop okolicznościowy.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał, kto jest za pozytywną opinią przedmiotowej uchwały, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 8 radnych. Komisja jednogłośnie (przy 8 głosach „za”) pozytywnie zaopiniowała powyższą uchwałę. Opinia Komisji nr 67/21/17 stanowi zał. **nr 3** do protokołu.*

Przewodniczący Mieczysław Majcher poprosił o zaprotokołowanie, że radna Honorata Freus-Grzelak wyjaśniła, że nie będzie głosowała, bo ma do tego pełne prawo.

**Radny Marian Kaczmarek** powiedział, że będąc na szkoleniu dot. Komisji Rewizyjnej wyjaśniono, iż radny, którego chwilowo nie ma, gdyż wyszedł, ma obowiązek zagłosować i trzeba na niego poczekać bądź doprowadzić go. Może trzeba to zapisać.

**Sekretarz Miasta Magdalena Majkowska** dodała: kto wie o co chodzi i to co jest to nie trzeba zapisywać w statucie, bo to jest rola między innymi radnego, że ma decydować zawsze albo się wstrzymać. Ludzie ginęli za to, żeby mogli decyzje podjąć, a tu się od decyzji ktoś chce uchylić.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział, że były sytuacje, iż Klub Radnych Sport-Zdrowie-Edukacja nie głosował nad uchwałami, bo nie znał ich treści.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** dodał, że uważa, iż regulamin Komisji wymagałby również pewnych modyfikacji.

**Sekretarz Miasta Magdalena Majkowska** dodała, że nie wszystko da się zapisać, trzeba rozsądnie podchodzić znając przepisy, ustawy. Posiedzenia są protokołowane, można mieć zdanie odrębne i zagłosować bo radny ma do tego prawo.

Więcej uwag nie stwierdzono.

#### **Punkt 4**

*Zapoznanie się z informacją o realizacji przez gminę obowiązku odbioru odpadów komunalnych (zał. **nr 4**)*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Głos zabrali:

**Radny Robert Duda** powiedział, że napisane jest iż w przypadku braku rozbudowy kompostowni i nie uzyskania statutu instalacji RIPOK jedynym wyjściem będzie reorganizacja istniejącego systemu. Na czym polegałaby ta reorganizacja?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że reorganizacja mogłaby polegać na zmianie zasad, które obowiązują mieszkańców, a wiążą się z kosztami jakie ponoszą mieszkańcy. Mogłaby ona pociągnąć za sobą wzrost kosztów ze względu na wzrost kosztów dowozu do innego RIPOK.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział, że jest zapis: w celu uniknięcia drastycznych podwyżek opłaty... Zapytał, czy jest zrobiona wstępna symulacja i jakie byłyby te opłaty o ile by to nie wyszło i o ile podskoczyła by cena za wywóz śmieci?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że takiej dokładnej symulacji nie można zrobić, bo w zależności od tego jaka firma podjęłaby się takiej usługi, sprostałaby wymaganiom odpowiedniego transportu itd. Wtedy dokładnie określi się jakie byłyby koszty. Przeliczając główny nośnik składowych tych

cen, to tutaj transport jest jedną z głównych tych składowych i można się domyślić, że pokonanie 5 km a 50 na pewno będzie wyższą i to dużą.

Poinformował również na jakim etapie jest umieszczenie Wielunia i naszego RIPOK. Dodał, że generalnie w Polsce zatwierdzenie wojewódzkich planów niesie z sobą duże opóźnienia. Z tego co burmistrz mówi są już po ustaleniach ministerialnych, projekt ma wrócić teraz do województwa i na sejmiku ma być przegłosowane. Będzie stosowna uchwała jakby podpisująca jednocześnie zakończenie procesu tworzenia i przedstawiania wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Wszystko wskazuje, że to tak będzie i w związku z tym przed nami konieczność szybkiej reakcji inwestycyjnej związanej z kompostownią. Przygotowania w tym celu są poczynione przez Przedsiębiorstwo Komunalne, natomiast wystartować z pewnymi wnioskami i decyzjami można będzie jak zostanie to ujęte w planie wojewódzkim. Jest to podstawa do tego, aby skutki prawne zapoczątkować.

**Radny Wojciech Psuja** zapytał jaki jest koszt przebudowy kompostowni?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że jeśli dobrze pamięta jest to koszt ok. 2 mln. zł.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że ciężar tej inwestycji spada na gminę. To nie tylko kompostownia, ale wiele innych kosztownych urządzeń oraz wykup gruntów i dostosowanie pod każdym względem do RIPOK to bardzo poważna inwestycja i dodał, że jest ciekawy jak jest to planowane.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Waldemar Kluska** opowiedział, że na sesji na pewno będzie przedstawiciel Przedsiębiorstwa Komunalnego, będzie miał przeliczenia i będzie mógł to przekazać. Dodał, że ze swej strony uściśli tę wiadomość i zostanie ona przekazana.

**Radna Janina Zapłotna** dodała, że na str. 6 powiedziane jest, że nieruchomości poddawane są stałej, cyklicznej kontroli dokonywanej przez Straż Miejską w Wieluniu. Zapytała: ile razy Straż Miejska dokonywała tych kontroli? Powiedziała, że należałoby przyjrzeć się wszystkim zakładom, sklepom mieszczącym się w centrum miasta. Przychodzi sobota, są tutaj przy stacji trafo kosze (ul. Okólna, Palestrancka), to z soboty na niedzielę jest coś okropnego. Wszyscy wnoszą kartony, papiery i to wszystko leży przy koszach, bo do koszy się już nie mieści. Robią to oczywiście w godzinach już południowych. Czy sprawdzaliście umowy w sklepach i czy oni rzeczywiście podlegają temu, aby tu składać śmieci, czy sami wywozili, bo tak dalej być nie może.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Waldemar Kluska** opowiedział, że jeśli chodzi o sprawdzanie ilości i częstotliwości kontroli zakładów pracy, sklepów to wypowie się komendant Straży Miejskiej, bo oni są zobligowani do takich czynności. Dodał, że poprosi komendanta, aby taką informację do sesji uściślił i uzupełnił, jakie konkretne działania są z tym związane, jaki jest grafik tych prac. Stwierdził, że prace te są złożone czasowo i toczą się one systematycznie.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zwrócił uwagę na niepokojący fakt pomiędzy liczbą osób zameldowanych a liczbą osób zadeklarowanych. Nie jest to wcale bagatelna różnica, bo sięga ona 32 393 do 27 232 czyli 5 000 mieszkańców nie zadeklarowanych jest jako tych, którzy te odpady produkują. Niepokojący jest też przychód gminy z tytułu opłat wnoszonych przez mieszkańców za rok 2016 tj. 2 425 mln zł. a koszty jakie gmina poniosła tj. 2 514 387 czyli do gospodarki odpadami dopłacamy a nie powinniśmy dopłacać.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że gmina nie powinna na tym zarabiać. Jest to podstawą działania i funkcjonowania planów zarządzania odpadami. Gmina nie może ustanawiać stawek

wyższych i mieć z tego tytułu przychody. Pomimo, że szacowane jest iż tych osób powinno być więcej to wygląda to inaczej, deklaracje można co miesiąc zmieniać, jest to bardzo płynne. Pracownik codziennie ma ileś osób, które te deklaracje zmieniają. Jeśli okazuje się, że np. na danej posesji zameldowanych jest 7 osób, a deklaracji jest jedna czy dwie jest to sprawdzane. Jeśli przy sprawdzeniu jest ta różnica to dokonywana jest szybka korekta tych deklaracji i naliczanie jest od nowa.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że wychodząc z założenia, iż nie powinno być dokładane do odbioru odpadów, ani na tym nie powinno się zarabiać to uwzględniając fakt, że 5 000 osób jest niezadeklarowanych i biorąc pod uwagę tylko połowę z osób niezadeklarowanych, które płaciłyby za odpady, to przychody gminy byłyby większe aniżeli koszty. Dlatego też teoretycznie byłaby wtedy szansa, aby obniżyć cenę wywozu i utylizacji odpadów na każdego z mieszkańców.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Waldemar Kluska** przypomniał, że ostatnia regulacja odbioru odpadów nastąpiła w takim stopniu, aby utrzymać takie kwoty poprzednie na tym samym poziomie. Poprzez regulację systemu i regulacje organizacyjne pewne rzeczy zostały obcięte, natomiast w międzyczasie dokonano zmiany jak np. odpady zielone, które nie były uwzględniane w systemie poprawkowym, natomiast wystąpiły i za to trzeba było zapłacić. Jest to pokrywane przez gminę i mieści się to w powyższej kwocie. Te kilkadziesiąt tysięcy z poprzedniego roku to kwota, którą musieliśmy zapłacić za dodatkową usługę. Dodał, że radni mają różne pomysły do zrealizowania, ale trzeba na to środków finansowych.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zwrócił się do naczelnika mówiąc, że ww. myśli o wystawieniu pojemników na odpady zielone. Dodał, iż uważa, że takie wystawianie pojemników powinno być wyłonione w drodze przetargu.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że nie było to uwzględnione, gdyż projekt zakładał, że niektóre rzeczy są likwidowane, była alternatywa, że zostawiamy 7 zł. bądź podnosimy. Postanowiono, że zostawiamy tę kwotę, zmieniamy pewne koszty, lecz pewnych kosztów się nie dało zmienić, życie to zweryfikowało, więc trzeba było je ponieść.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że istnieje ta różnica 5 000 pomiędzy zameldowanymi a zadeklarowanymi osobami i zapytał czy gmina coś w tym kierunku będzie robiła?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Waldemar Kluska** odpowiedział, że nie ma kim robić kontroli, żeby sprawdzić każdy wniosek. Dodał, że wnioski są trudne do zweryfikowania. Powiedział, że wydział opiera się na oświadczeniach i nie można sprawdzić, czy ktoś pracuje poza Wieluniem, czy studiuje. Zdarza się, że poprzez kontrole lub monit często dochodzi do zmiany deklaracji.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** zapytała o podłączenie do kanalizacji i poprosiła o bliższe informacje. Dodała, że istnieją miejsca, gdzie zrobiona jest kanalizacja, ale właściciele posesji są nie podłączeni do niej. W związku z tym czy i na jakiej zasadzie są odbywane kontrole i czy ponosi ktoś konsekwencje z tytułu podłączenia?

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że radna zadaje pytanie nie na temat, gdyż powyższy punkt dotyczy zupełnie czegoś innego i takie pytanie będzie można zadać w punkcie sprawy różne.

Więcej uwag nie stwierdzono.

*Komisja przyjęła ww. informację.*

## **Punkt 5**

*Wyrażenie opinii w sprawie funkcjonowania w przestrzeni publicznej pomnika „Pogromcom Hitleryzmu” (zał. nr 5).*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Głos zabrali:

**Radna Janina Zapłotna** powiedziała, że w piśmie otrzymanym od burmistrza jest stwierdzenie iż nie było konsultacji z mieszkańcami. W powyższej sprawie wypowiedziało się tylko 14 jednostek. Zdania są podzielone choć większość jest za pozostawieniem tego pomnika. Dodała, że pomnik „Pogromcom Hitleryzmu” jest pomnikiem żołnierza radzieckiego i polskiego, którzy w czasie wojny walczyli o wyzwolenie Wielunia i całej ziemi wieluńskiej. Niszcząc ten pomnik niszczymy całą historię. Stwierdziła, że zaskoczyła ją wypowiedź batalionów chłopskich, harcerzy, dodała, że liczyła na to iż dyrektor muzeum da więcej informacji na temat tej historii, bo z faktami nie można dyskutować. Powiedziała, że pomnik powinien zostać.

**Radny Robert Duda** zgodził się z wypowiedzią przedmówczyni, że z faktami się nie dyskutuje pomimo, że budzi to różnego rodzaju kontrowersje. Dodał, że pod uwagę trzeba wziąć to, (wracając do faktów historycznych) że właśnie 17 września to Armia Czerwona napadła od wschodu na Polskę. Dokonywano między innymi ludobójstwa, 22 000 żołnierzy zginęło w Katyniu, Ostaszku, Smoleńsku, po czym jak już za zgodą Stalina powstało wojsko polskie w zasadzie to I Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki. Stalin wezwał w lutym 1943 roku gen. Berlinga i zezwolił mu taką dywizję utworzyć, która w sumie tworzyła się z inicjatywy polskich komunistów. Jak Armia Czerwona wraz z Wojskiem Polskim wchodziła na front wschodni przeganiając Niemców na zachód zatrzymała się przy wschodnim brzegu Wisły i spokojnie przyglądała się w roku 1944 w sierpniu jak upada powstanie warszawskie. Potem rzeczywiście idąc dalej po drodze wyzwolili Wieluń. Dokonano czwartego rozbioru Polski, został podpisany akt Ribbentrop, Mołotow i w Teheranie a zwłaszcza na konferencji w Jałcie w 1945 roku wielka trójka Stany Zjednoczone i Wielka Brytania pozwoliły aby tzw. polityczną opiekę nad Polską przejął Związek Radziecki. Dodał, że trzeba zrozumieć i tych, którzy patrzą z tego punktu widzenia i mają inne zdanie.

**Radna Janina Zapłotna** powiedziała, że opowie krótką historię do tego co mówił przedmówca. Dodała, że rozmawiając z panem Strózikim pochodzącym z Ożarowa dowiedziała się o tym jak Niemcy strzelali do Polaków wychodzących z kościoła, a Rosjanie stanęli w ich obronie zabijając Niemców. Podobna sytuacja była w Wieluniu jak to Niemcy chcieli zabić Polaków a Rosjanie nie pozwolili na to. Stwierdziła, że Rosjanie stawali w obronie Polaków, historia jest historią i nie powinno być to usunięte.

**Radny Robert Duda** dodał, że pomnik ten został wybudowany w 1966 roku i wtedy innych pomników nie stawiało się. Ten pomnik przedstawia dwóch żołnierzy, a na płaskorzeźbie całą klasę robotniczą (hutnik, rolnik, rodzina, nauczyciel). Jeśli chodzi o fakty historyczne to tych pogromców było trzech: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Związek Radziecki, który walczył z Niemcami, bo w 1941 roku Niemcy napadli na nich. W lipcu 1941 roku zawarto porozumienie przeciwko Niemcom i spośród tych trzech państw powstała wielka trójka. Wówczas całe siły były już skierowane przeciwko Niemcom.

**Radny Wojciech Psuja** powiedział, że gdy przyjeżdżają do niego znajomi z Hiszpanii czy Niemiec zadają jedno pytanie, czy to jest nieprawdą, że ci żołnierze walczyli z hitleryzmem? Dziwi się, że jest pomnik i chce się go zniszczyć. Wiadomo, że nasza historia jest zagmatwana, kontrowersyjna, ale nasuwa się pytanie jak to zrobić. Zawsze będą historie, które będą dzieliły Wieluń na połowę.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** stwierdziła, że powinna być przeprowadzona sonda przez internet tak jak było to robione w niektórych przypadkach. Dodała, że osoby polewające farbą pomnik nie zdają sobie sprawy, jakie koszty w związku z tym są poniesione. Dlatego też powinna być tam umieszczona kamera i wówczas złapałoby się taką osobę.

**Radny Robert Duda** dodał, że naturalnym pomnikiem przedstawiającym tragedię II wojny światowej są w centrum ruiny fary.

**Radna Bożena Żurek** zapytała kiedy zmieniono nazwę tego pomnika, bo pierwotnie było braterstwa broni a teraz jest pogromcom hitleryzmu? Dodała, że czytając wypowiedzi młodych ludzi zdziwiło ją, że są za tym aby ten pomnik pozostał jako wydarzenie historyczne.

**Radny Marian Kaczmarek** odpowiedział, że było to w latach 70-tych.

**Radny Robert Duda** powiedział, że prawdopodobnie ten pomnik zostanie, ale dodał, że można by zainstalować dodatkowe tablice informacyjne przedstawiające najważniejsze fakty z okresu II wojny światowej.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** stwierdził, że to byłby najrozsądniejszy sposób poprzez zainstalowanie tablic pokazujących rys historyczny aby kolejne pokolenia po przeczytaniu zrozumiały co to za pomnik, co on prezentuje i dlaczego tu stoi.

Zarządził głosowanie, kto jest za tym aby pomnik „Pogromcom Hitleryzmu” nadal funkcjonował w przestrzeni publicznej miasta Wielunia, kto jest przeciw, a kto wstrzymał się od głosu?

*W głosowaniu udział wzięło 8 radnych. Komisja większością głosów (przy 5 głosach „za”, 0 głosach przeciw, 3 głosach wstrzymujących się) była za pozostawieniem pomnika „Pogromcom Hitleryzmu” w przestrzeni publicznej miasta Wielunia. Opinia komisji nr 68/21/17 stanowi zał. **nr 6** do protokołu.*

## **Punkt 6**

*Sprawy różne, korespondencja.*

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji? Głos zabrali:

**Radna Honorata Freus-Grzelak** zapytała o kontrole w sprawie podłączenia do kanalizacji i poprosiła o bliższe informacje. Dodała, że istnieją miejsca, gdzie zrobiona jest kanalizacja, ale właściciele posesji są nie podłączeni do niej. Czy ponoszą z tego tytułu konsekwencje, czy mają dowody wywozu tych nieczystości?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** odpowiedział, że pytanie skierowane jest bardziej do Straży Miejskiej, gdyż ona przeprowadza te kontrole. Natomiast wspólnie z Przedsiębiorstwem Komunalnym była przeprowadzona kontrola w miejscowości Urbanice, Bieniędzyce i ul. Rymarkiewicz. Na mocy współpracy z Przedsiębiorstwem Komunalnym zostały zaprojektowane odejścia od studzienki, która jest na działce właściciela do samego domu. Była złożona oferta przez Przedsiębiorstwo Komunalne na wykonanie takiego przyłącza z możliwością rozłożenia na raty na okres dwóch lat. Mieszkaniec tak naprawdę dostał w gratisie projekt i z 37 gospodarstw, gdzie został zrobiony ten projekt jeden zlecił przedsiębiorstwu wykonanie, ale około dwudziestu kilku wykonało we własnym zakresie te przyłącza.

**Komendant Straży Miejskiej Jarosław Surma** powiedział, że w poprzednim roku przeprowadzono 138 kontroli wskazanych przez Przedsiębiorstwo Komunalne. Ukarano 2 osoby na sumę 100 zł za brak kwitu za wywóz nieczystości, bo tylko za to Straż może ukarać, natomiast jeżeli ktoś się nie przyłączył to w takim przypadku nie można nałożyć mandatu karnego.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** uzupełniła pytanie, dlaczego tylko dwie miejscowości i jedna ulica została skontrolowana. Skoro dwie osoby ukarano mandatem, to co dalej i czy ponownie przeprowadzono kontrole i sprawdzono, czy wywożone są nieczystości i w jaki sposób? Dodała, że można rozmawiać z ludźmi i doprowadzić do tego aby podłączyli się oni do kanalizacji.

**Komendant Straży Miejskiej Jarosław Surma** odpowiedział, że Straż Miejska nie ma możliwości zmuszenia kogokolwiek do podłączenia się. Dodał, że mogą tylko sprawdzić czy posiada kwit na wywóz nieczystości i wyciągnąć konsekwencje. Oprócz Bieniądzie kontrolowana była Ruda, Urbanice oraz Wieluń (ul. Rymarkiewicz i ul. 3-go Maja). Kontrole i tak robione są cyklicznie.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** poprosiła o przedstawienie kontroli na piśmie.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** odpowiedział, że była to akcja pilotażowa. Na spotkaniu z Przedsiębiorstwem Komunalnym stwierdziliśmy, że warto spróbować i efekt był bardzo dobry. Nie podłączyły się tylko osoby takie, które np. nie mają łazienki w budynku więc nie spełniałoby to swojej funkcji. Są w Urbanicach czy Bieniądziach takie domy, gdzie bieżąca woda podciągnięta jest tylko do kuchni.

**Radna Bożena Żurek** zadała pytanie: ile kosztuje wykonanie projektu takiego przyłącza?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** odpowiedział, że kosztem jest mapa, która kosztuje 700 zł i dodatkowo w zależności od stawek projektanta przynajmniej 200 zł, czyli koszt ok. 900 zł.

**Radna Janina Zapłotna** zadała pytanie w imieniu mieszkańców ul. Zielnej. Powiedziała, że są tam tylko cztery domy, ale przez długi czas był zakaz wjazdu na tę ulicę. Dodała, że był przypadek iż pogotowie nie mogło tam wjechać, dlatego, że były źle zaparkowane samochody. Zapytała, że teraz droga na ul. Rojna jest drogą jednokierunkową to dlaczego ten znak został zlikwidowany? Stwierdziła, że w dzień targowy nie można tam ani wyjechać ani wjechać.

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** odpowiedział, że została wdrożona organizacja ruchu, która była załącznikiem do projektu budowlanego. Dodał, że sprawdzi to i wtedy będzie można rozważyć zmianę organizacji ruchu, nie koniecznie zakaz wjazdu nie dotyczy mieszkańców, bo od tego starają się odchodzić. Są to wnioski policji, żeby takiego oznakowania unikać. Powiedział, że jeżeli stosowane są wyłączenia, czyli jest zakaz tonażowy, to pod tym zakazem tonażowym dopuszczają tabliczki. Natomiast do zakazu ruchu i do zakazu wjazdu, po to aby nie robić prywatnych dróg z dróg publicznych i nie będą opiniować pozytywnie takich tabliczek.

**Radny Robert Duda** powiedział, że jest propozycja sprzedaży czterech działek objętych strefą. Zapytał, czy nabywa te działki jeden inwestor, czy więcej i przede wszystkim za jaką cenę sprzedajemy?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa Michał Janik** odpowiedział, że te cztery nieruchomości będą sprzedane w drodze przetargu zgodnie z tym jak wygląda sprzedaż w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Procedurę przetargową będzie



prowadziła strefa. Po stronie gminy w pierwszej kolejności jest wyrażenie zgody przez Radę, w następnej kolejności gmina podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości. Przygotowywany jest wniosek do strefy, gdzie podajemy warunki, które gmina chce ze swej strony nałożyć na tę procedurę przetargową. Przedstawiciel gminy wchodzi w skład zespołu, który będzie tę procedurę przetargową prowadzić i strefa ten przetarg ogłasza. Podstawowym kryterium w strefie jest to, że osoba która przystąpi do tego przetargu musi uzyskać pozwolenie na prowadzenie działalności w strefie. Będzie to na pewno przetarg ograniczony, bo każdy do tego przetargu nie przystąpi. Wstępnie były przeprowadzone już rozmowy z osobami zainteresowanymi nabyciem tych nieruchomości. Takie firmy i indywidualni przedsiębiorcy prowadzą rozmowy ze strefą i tutaj gmina nie ma informacji czy te firmy, które rozmawiają z gminą ostatecznie dostaną zezwolenie na prowadzenie działalności w strefie. Jest to pierwsza część nieruchomości, gdzie dokumentacja została już zgromadzona w pełni, uchwała jest późno z tego względu, że dopiero 19 kwietnia mieliśmy te dokumenty w komplecie i dopiero wtedy można było tę uchwałę przygotować. Co do podania w uchwale wartości nieruchomości, to w samej uchwale nie można tego zrobić. Natomiast w uzasadnieniu cena nieruchomości nie jest podana, cena wywoławcza na pewno nie będzie niższa niż wartość nieruchomości na podstawie operatu szacunkowego i zawsze tą cenę można dać wyższą. Tutaj też gmina będzie dążyła do tego, aby tę cenę wywoławczą podać wyższą niż są to wartości operatów szacunkowych, ponieważ same operaty, które zostały sporządzone na cele księgowo-sądownicze są niższe niż ceny gruntów przemysłowo-usługowych. Dodał, że nie chcieliby mieć sytuacji, aby grunty wystawione do sprzedaży były wystawione za wartość nieruchomości, która jest dokładnie taka jak w operacie, gdyż sama wartość gruntów przemysłowo-usługowych jest wyższa niż te które są na cele księgowo-sądownicze. Dlatego też burmistrz podjął decyzję, aby tej ceny nie podawać, żeby zaproponować w drodze przetargu cenę wyższą, nie będzie ona niższa niż w operacie, bo to ustawa o gospodarce nieruchomościami na to nie pozwala, gdyż w przypadku jakiegokolwiek kontroli RIO taka procedura przetargowa byłaby nieważna. Aby zapewnić jak najlepszy wynik finansowy i uzyskać jak najlepszą cenę tej nieruchomości nie zostało to podane, żeby to nie wyszło do publicznej wiadomości.

**Radna Bożena Żurek** zapytała jak się ma ta cena w operacie do tej ceny za którą kupowaliśmy te grunty, jest wyższa czy niższa?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa Michał Janik** odpowiedział, że cena jest wyższa.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** zapytała podając numer działki czy jest ona sprzedawana internetowo?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa Michał Janik** odpowiedział, że jest to nieruchomość obecnie dzierżawiona przez firmę zajmującą się sprzedażą odzieży, jest to hala magazynowa. Jest to działka nr 62/1.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** zapytała dlaczego nie jest pokazana na mapce droga łącząca się z ul. Jagiełły. Ta droga jest utwardzona, a na mapce zakończona jest wcześniej nawet nie doprowadzając tej drogi do końca? Nad budynkami Cukrowni trzyma rękę konserwator zabytków. Zapytała czy już są jakieś osoby zainteresowane?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa Michał Janik** odpowiedział, że przybliży jak wyglądało jeśli chodzi o numery działek i te wcześniejsze podziały z tego względu, że ta nieruchomość była nabyta z innym układem podziałowym, który by nie pozwalał na sprzedaż działek określonej wielkości bądź jeśli nastąpiłyby nowe podziały powstałyby działki, które swoją formą i kształtem byłyby nie do zagospodarowania. W pierwszej więc kolejności gmina dokonała scalenia tego terenu i wydzielenia nowych działek, które w swoim kształcie pozwolą na samodzielne zagospodarowanie. Jest tutaj również wydzielony fragment drogi wewnętrznej na którą gmina posiada już projekt. Droga w swoim

kształcie obecnym jak i w projekcie dochodzi do ul. Jagiełły. Ten podział, który został zakończony na fragmencie działki nr 62/1 został wykonany w oparciu o przeznaczenie w planie zagospodarowania, czyli dokładnie po granicy pierwotnie obowiązującego planu. Projekt jest faktycznie na cały odcinek, w momencie jak zostanie ... również nastąpi podział dalszy i wydzielenie tej drogi. To też było podyktowane tym, że zaproszenie do składania ofert dla geodetów było tylko na ten fragment, gdzie już potencjalni inwestorzy się pojawili. Dodał, że nie chcieli robić podziału na pozostały teren, aby nie powstały działki których nie będzie można później zagospodarować. Jeśli chodzi o ten teren to faktycznie jest objęty ochroną konserwatora. Obiekty: hala magazynowa i budynek produkcyjny wraz z kominem i budynek biurowy są wpisane do gminnej ewidencji zabytków. Przedsiębiorcy, którzy nabędą te obiekty i będą chcieli przeprowadzić działania inwestycyjne na pewno będą musieli mieć zgodę konserwatora zabytków. Będzie to na etapie pozwolenia na budowę, gdzie inwestor wystąpi z projektem budowlanym i będzie on musiał być zaopiniowany przez konserwatora.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zapytał ile firm z tych czterech firm, które zgłosiły akces przystąpienia do przetargu stara się o skorzystanie z przywileju bycia w specjalnej strefie ekonomicznej?

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Rolnictwa Michał Janik** odpowiedział, że trzy firmy prowadzi rozmowy ze strefą, natomiast czwarta to jeszcze rozmowy trwają

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** dopowiedział, że na tę samą działkę może zgłosić się również inna firma, która w ofercie złożonej do Łódzkiej Strefy Ekonomicznej przedstawi lepsze warunki. Będzie chciała zainwestować więcej środków, więcej zatrudni ludzi i ona ma wówczas większe szanse i wygrywa przetarg.

**Radna Honorata Freus-Grzelak** powiedziała, że problem ul. Fabrycznej, Cukrowni, ul. Jagiełły jest ogromną bolączką mieszkańców tego terenu. Chodzi o to, aby znalazły się pieniądze nawet z nadwyżki budżetowej na wymianę rury wodno-kanalizacyjnej przy ul. Fabrycznej. Mieszkańcy tego terenu mówią, że najczęściej w okresie świątecznym bądź w niedzielę strzela ciągle w tym samym miejscu rura i brak jest wody.

**Radny Wojciech Psuja** zapytał o lustro przy ul. POW przy cmentarzu, czy zostało ono zniszczone, czy usunięte?

**Naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Maciej Preś** odpowiedział, że zostało ono zniszczone, to należy do PZD, ale zostanie to przekazane.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że w sprawie awarii trzeba złożyć konkretny wniosek do burmistrza czy prezesa Owczarka o wykonanie tej inwestycji. Komisja natomiast poprze ten wniosek i skieruje do burmistrza z prośbą o dokonanie tej wymiany. Zwrócił się również do kierownika biura obsługi burmistrza z zapytaniem o przygotowanie nowego regulaminu przyznawania tytułu Honorowego Obywatela Wielunia. Dodał, że na Komisji w miesiącu maju chcieliby rozpatrzyć według nowych kryteriów złożony wcześniej wniosek.

**Radny Robert Duda** powiedział, że nie wie, czy jest to zgodne z procedurą, bo Komisja się zebrała wcześniej. W sygnaturach powołano się na obowiązująca uchwałę przyznawania obywatelstwa.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** powiedział, że chcą dać szansę osobie zgłoszonej.

**Radny Grzegorz Kucharski** zapytał, czy coś się zmieniło jeśli chodzi o zgody i pozwolenia na przejazd ciężkiego taboru na ul. Moniuszki i wjazdu samochodów do Bricomarche? Dodał, że zgłaszał to policjantom na spotkaniu z mieszkańcami.

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** odpowiedział, że naczelnik Preś będzie obecny na kolejnym posiedzeniu komisji i udzieli odpowiedzi.

Więcej uwag nie stwierdzono.

**Punkt 7**

**Przewodniczący Mieczysław Majcher** zamknął posiedzenie Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej.

*Na tym protokół zakończono i podpisano.*

*Protokół sporządziła:*

*Agnieszka Badera*

*Przewodniczący komisji:*

*Mieczysław Majcher*